

KUMPEL

NA DOBRY START
W PODSTAWÓWCE!



Niesamowita HISTORIA!

NOWE RUBRYKI:  POZNAJĘ PRZYRODĘ - ROBALE
 KOSMICZNE PYTANIA
 PODRÓŻUJĘ W CZASIE

Tytułowi patronuje



Międzynarodowa
Kapituła
Orderu Uśmiechu

Nr 2 (288)
LUTY 2023
cena 9,90 zł
(w tym 8% VAT)

TEST dla III klas



Grupa Cogito

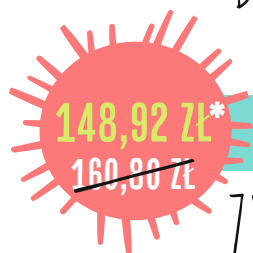
ISSN 1731-9889 indeks 382817



9 771731 988301

SUPEROKAZJA!

DO WYBORU TRZY OPCJE **ROCZNEJ PRENUMERATY**

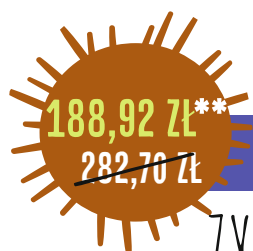


148,92 ZŁ*
~~160,80 ZŁ~~

RABAT 10%
od prenumeraty

ZYSKUJESZ:

- 10% rabatu od prenumeraty
- dostawę pod wskazany adres
- egzemplarze zawsze wcześniej niż w kiosku

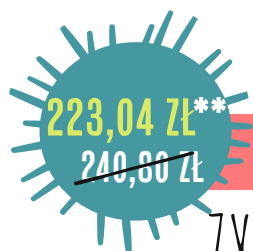


188,92 ZŁ**
~~282,70 ZŁ~~

RABAT 10%
od prenumeraty

ZYSKUJESZ:

- książkę „Miś Fantazy” w promocyjnej cenie 30 zł (cena regularna 69,90 zł)



223,04 ZŁ**
~~240,80 ZŁ~~

RABAT 15%
od prenumeraty

ZYSKUJESZ:

- grę edukacyjną niespodziankę o wartości nawet do 70 zł!***
- 15% rabatu od prenumeraty



(wysyłka losowa z puli gier dostępnych na www.edukram.pl/prenumerata-kumpla)

Inne opcje prenumeraty znajdziesz na www.edukram.pl.



JAK ZAMÓWIĆ?



www.edukram.pl



prenumerata@cogito.com.pl



22 610 11 71, 515 359 321



78 1240 6074 1111 0000 4995 4616

GRUPA COGITO Sp. z o.o.

al. Waszyngtona 146, lokal 302

04-076 Warszawa

SUPERWIADOMOŚĆ!

Teraz również e-wydanie „Kumpla” za 8 zł za numer. Znajdziesz je na: www.edukram.pl (zakładka: E-WYDANIA).

*W cenę prenumeraty rocznej wliczony jest koszt przesyłki 42 zł.

**W cenę prenumeraty rocznej wliczony jest koszt przesyłki 52 zł.

Obie oferty ważne do 19.02.2023 r. lub do wyczerpania zapasów.

***Przykładowe gry.

Czy znasz tego gościa? Pięknie ubrany, silny, odważny, w lśniącej zbroi. Tak, to rycerz! Według legend, rycerze byli tak odważni, że walczyli nawet ze smokami. Ale nasze smoki wcale nie są groźne. Z nimi można się zaprzyjaźnić!

Zabieramy Was w podróż w czasie. Sprawdzimy, po co średniowieczni mnisi przepisywali książki i czy ludzie lubili się wtedy kąpać?

Na kolejne spotkanie z robalami zaprasza pośnieżek. Tak wspaniale skacze po śniegu, że ma jeszcze jedną, dodatkową nazwę: pchła śnieżna. Bez obaw!

Jak ciepło jest na Słońcu i czy ono ma ospę? Odpowiemy też na kosmiczne pytania.

Zapraszamy do czytania i życzymy dobrej zabawy.☺

Redakcja

Co znajdziesz w numerze?

- s. **17** **TRZECIOTEŚCIK**
Do rozwiązywania w domu i szkole.
- s. **21** **PLANSZA**
o porach roku.
- s. **22** **PLAKAT** z leniwcem.
- s. **29** **ODPOWIEDZI**
do testu i zadań z numeru.
- s. **30** **MAŁY FINANSISTA**
Każdy bankuje, jak lubi!
- s. **32** **KOSMICZNE PYTANIA**
Jak ciepło jest na Słońcu?
- s. **34** **ODKRYWAM ŚWIAT PRZYRODY**
Jakie ptaki można spotkać na gospodarstwie?
- s. **36** **ODWIEDZAM ZOO**
Niedźwiedzie polarne uwielbiają się bawić.
- s. **37** **FERIE Z KUMPEM**
Gramy w łapki.
- s. **39** **ROZGADANE ZWIERZAKI**
Kto lubi spać, a kto pływać?
- s. **40** **POŚMIEJMY SIĘ**
Żarty i żarciki od naszych czytelników.
- s. **41** **ZAKUMPLUJ SIĘ ZE SZTUKĄ**
Poznajemy malarzy i ich dzieła. Oglądamy obrazy i rozwiązujemy zadania. Świetnie się bawimy.

s. **4** „RZEŻUCHY”

O tym, skąd się biorą małe człowieki.

s. **7** **ZADANIA Z CZYTANIA**

Sprawdź, ile pamiętasz z opowiadania.

s. **8** **CZYTAM WIERSZE**

„Co dwie głowy...”

s. **10** **WIEM, JAK TO POWIEDZIEĆ**

Rycerskie powiedzonka.

s. **12** **POZNAJĘ PRZYRODĘ – ROBALE**

Pośnieżek – świetnie skacze po śniegu.☺

s. **14** **PODRÓŻUJĘ W CZASIE**

W odwiedzinach u rycerzy.

KUMPEL

www.kumpel.com.pl
f @magazynKumpel

ADRES REDAKCJI: al. Waszyngtona 146, lokal 302, 04-076 Warszawa

REDAKTOR NACZELNA: Agnieszka Wyganowska, redakcja@kumpel.com.pl

STUDIO: Remigiusz Cichocki (kierownik)

OPRACOWANIE GRAFICZNE: IlustraDorka Dorota Domagała

KOLPORTAŻ: tel. 22 610 11 64, kolportaz@cogito.com.pl

PRENUMERATA: tel. 22 610 11 71, 515 359 321, prenumerata@cogito.com.pl

SKLEP INTERNETOWY WWW.EDUKRAM.PL:

prenumerata@cogito.com.pl, tel. 22 610 11 71, 515 359 321

BIURO REKLAMY: Magdalena Głogowska, tel. 510 273 659, magda@cogito.com.pl

OKŁADKA: Julia Burkacka-Mielcarz

DRUK I OPRAWA: OPOLGRAF S.A., www.opolgraf.com.pl

WYDAWCA: GRUPA COGITO Sp. z o.o.

PREZES ZARZĄDU: Alina Kuźmina

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczanych w czasopiśmie „Kumpel”. Wydawca czasopisma „Kumpel” ostrzega P.T. Sprzedawców, że sprzedaż aktualnych i archiwalnych numerów czasopisma po innej cenie niż wydrukowana na okładce jest działaniem na szkodę Wydawcy i skutkuje odpowiedzialnością sądową.



Część XIV,
o tym, skąd się biorą małe człowieki.



Psy tarzały się w białym puchu i próbowały zgarnąć do pysków jak najwięcej zimnych płatków śniegu, które przyjemnie topniały na języku. Co jakiś czas któryś z piesków chował się w krzakach i udawał, że jest niewidoczny...

– Pozbieram, nie schylaj się – rzekł Buniek, wyciągając torebkę na psią kupę. – Z twoim brzuszyskiem pewnie nie sięgnęłabyś do ziemi – uśmiechał się, patrząc na niedopięte guziki kurtki.

Po spacerze Buniek ściągnął buty Miśce, która z głośnym „Uf!” usiadła wygodnie w fotelu. Psy zaczęły uważnie oglądać pańczę. Ostatnio niepokoił ich jej stan. Stękom i sapnięciom nie było końca, brzuch Miśce wyraźnie ciążył, jakby miała tam w środku coś bardzo dużego. Żurek nie miał zielonego pojęcia, o co chodzi. Od jakiegoś czasu każdy



ze zwierzaków zaczął dostawać nowe, cudne rzeczy – w każdym razie tak im się wydawało, że wszystko było dla nich. Borys na przykład dostał nowe łóżeczko, w którym lubił przesypiać całe dnie. Co prawda Buniek wyganiał go i zamykał drzwi do pokoju, w którym stało, ale od czego ma się koleżkę dryblasa Żurka, który dosięgał do wszystkich klamek i potrafił otworzyć każde drzwi. Białą

dryblas też znalazł nowiusieńkie piłeczki na patyku, które grzechotały przy podrzucaniu. Rzepcia nie mogła nacieszyć się kokardkami, które po wielu prośbach Miśka wreszcie doczepiła do jej kudłatego łba. Niebulinek wciągnął do swojego kącika poduszkę w drobne kwiatuszki, miękką i ciepłą, za co dostał burę, ale ostatecznie mógł na niej spać.

– W Miśce coś pływa – pierwsza odezwała się Rzepcia, przytykając nos do brzucha. – O, teraz to coś pchnęło mnie w nos.

– Widzisz, maluch już chce się z tobą bawić – Miśka potarmościła Rzepcię za ucho. – Jeszcze kilka dni i już będzie na świecie.

– Maluch? Jaki maluch? – Żurek z zainteresowaniem przyglądał się brzuchowi.

– Mały człowiek – powiedział Borys, wdrapując się Miśce na kolana i obwąchując ogromny brzuch.

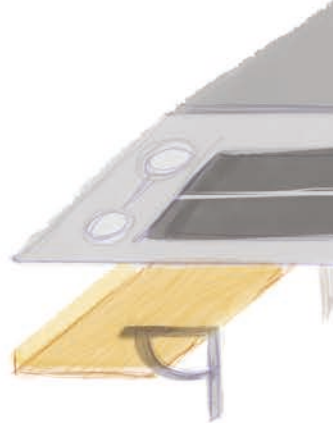
– Przecież dzieci przynosi bocian, a do wiosny jeszcze daleko. Albo rosną w kapuście, takiej jak ta w kuchni...

Żurek czym prędzej pobiegł do kuchni i zaczął przyglądać się główce kapusty, która leżała na szafce.

– Nie dowiemy się, dopóki nie zajrzymy do środka – powiedziała rezolutnie Rzepcia, popychając kapustę nosem.

– Proszę wyjść z kuchni – rozległ się wtedy stanowczy głos Buńka.

– Zrobimy to później – powiedział tajemniczo Żurek i psy ułożyły się na swoich kocach w oczekiwaniu na wieczór.



A wieczorem... Miśka i Buniek raptem zabrali ze sobą ogromną torbę i szybko gdzieś wyjechali. Psy miały czekać na babcię, ale postanowiły w tym czasie szybko zrealizować swój plan. Rzepcia pchnęła kapustę w stronę Żurka. On nie dał rady złapać ogromnej kuli, która z hukiem spadła na podłogę, rozpadając się na pół.

– Szukaj – rozległ się zniecierpliwiony głos Rzepci.

Żeby na pewno niczego nie przegapić psy starannie odrywały kawałek po kawałku.

– W tej nic nie ma – rozczarowana Rzepcia przewracała na wszelki wypadek pozostałe liście, mając nadzieję, że może mały człowiek schował się pod którymś.

– Jakaś bujda z tą kapustą – powiedział zmęczony Żurek. – Jednak trzeba czekać na bociany.

– Sam jesteś bocian – Borys spojrzał na Żurka z drwiną. – Nikt nie wie, skąd się biorą małe człowieki. Po prostu pewnego dnia duże człowieki skądś je przynoszą zawinięte w kocyki. Małe tylko śpią, drą się i jedzą. No i jeszcze robią kupy i trzeba po nich sprzątać. Trzeba będzie je bujać, mrużyć, pilnować, wylizywać. Przecież te duże człowieki nie wiedzą, czego takie małe chcą. Ja już zacząłem się przygotowywać. Myślicie, że łóżeczko jest dla mnie? Nie, jest dla małego człowieka. Ja grzeję dla niego miejsce. Szkoda tylko, że Buniek nie wie, że mały musi mieć ciepło.

Psy spojrzały po sobie i wszystko zrozumiały. Odłożyły zabawki do łóżeczka, zwróciły kokardki i grzechotki, poduszkę w kwiatuszki. Żurek natomiast wyciągnął z kieszeni Buńka torebki na kupki i położył na kołderce. Pewnie się przydadzą, pomyślał, i ułożył się pod łóżeczkiem, żeby wszystkiego dopilnować.



W kolejnym numerze: Część XV, o tym, dlaczego Rzeżuchy nie chciały smaczków.

Pomysł serii: Grupa Cogito – Alina Kuźmina

Ilustracje: Julia Buracka-Mielcarz

Zadanie 1.

Kto umiał otworzyć każde drzwi? Kto był dryblasem?

- A. Żurek.
- B. Borys.
- C. Niebo.



Zadanie 3.

W jaki sposób Borys przygotowuje się na pojawienie się nowego członka rodziny?

- A. Grzeje dla malucha łóżeczko.
- B. Przynosi do pokoiku nowe zabawki.
- C. Ćwiczy mruczenie kołysanek.

Zadanie 4.

Co według Żurka przyda się jeszcze małemu człowiekowi?
Co wyciągnął z kieszeni Buńka?

- A. Piłeczka.
- B. Kocyk w kwiatuszki.
- C. Torebki na kupki.

Zadanie 5.

Na maluszka czeka też już wózek. Pokoloruj go i ozdób według własnego pomysłu.



Zadanie 2.

W jakim warzywie pieski szukały małego człowieka?

- A. Sałata.
- B. Kapusta.
- C. Dynia.



CZYTAM WIERSZE

Dominika Gałka

„CO DWIE GŁOWY...”



Dawno temu pewien rycerz
lubił, gdy się dużo działo.
Robił to, co tylko da się,
żeby wszystko się udało,
by pokonać każdy problem,
by strasliwą bestię zgładzić,
by doradzić, pomóc szybko,
by na wszystko coś poradzić.

Lecz niestety, jak to bywa,
dobre chęci to nie wszystko,
bo raz natknął się nasz rycerz
na paskudne, złe smoczysko!



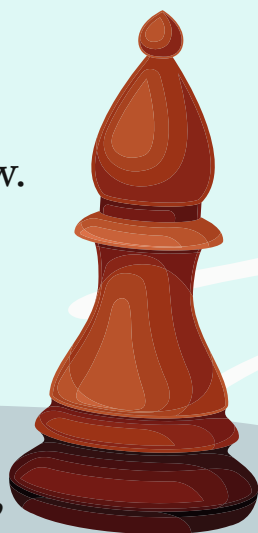
Smok miał dwie olbrzymie głowy,
wielkie łapy i pazury.

Był złośliwy i podstępny,
a na wszystkich patrzył z góry!

Rycerz ruszył wnet do boju,
bo nie zaznał nigdy strachu
i rozegrał ze smoczyskiem
straszenie trudną partię... szachów.

Smok go ograł bez problemu.
Teraz rycerz w zamku siedzi,
nad nauką trików w szachach
dnem i nocą wciąż się biedzi.

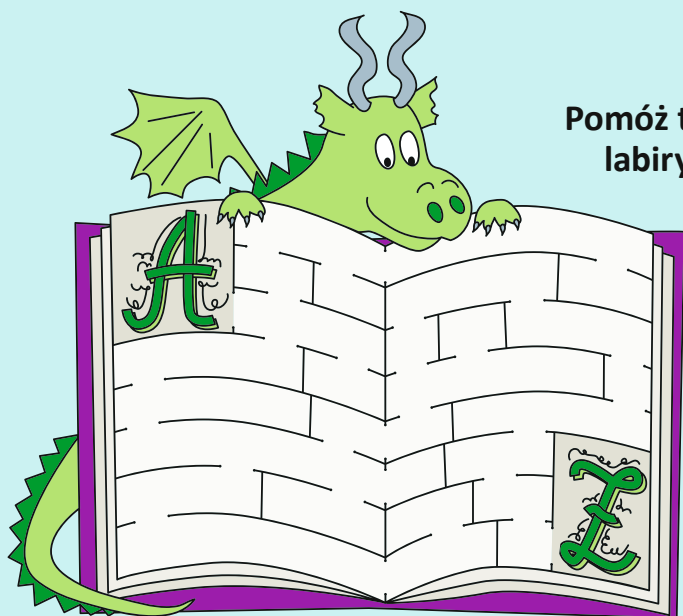
Tak to czasem w bajkach bywa,
że fortuna bywa wredna,
bo stąd morał taki płynie:
co dwie głowy, to nie jedna.



Dla ciebie też mamy kilka łamigłówek. Spróbuj je rozwiązać.
A może wykonasz zadania z siostrą, bratem, koleżanką, kolegą...
Co dwie głowy, to nie jedna!

Zadanie 1.

Pomóż temu zielonemu smokowi pokonać labirynt i dojść od litery A do litery Ż.



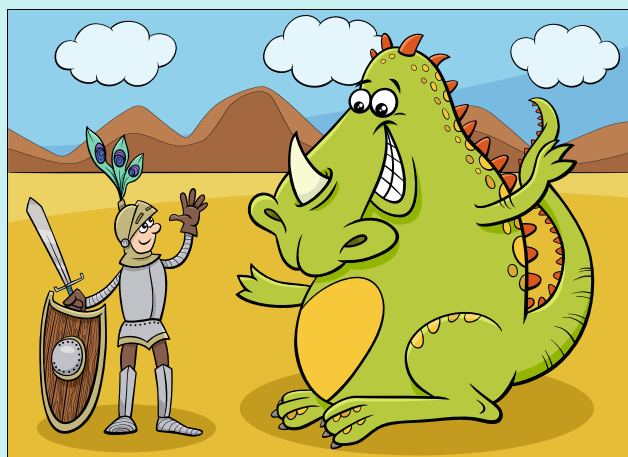
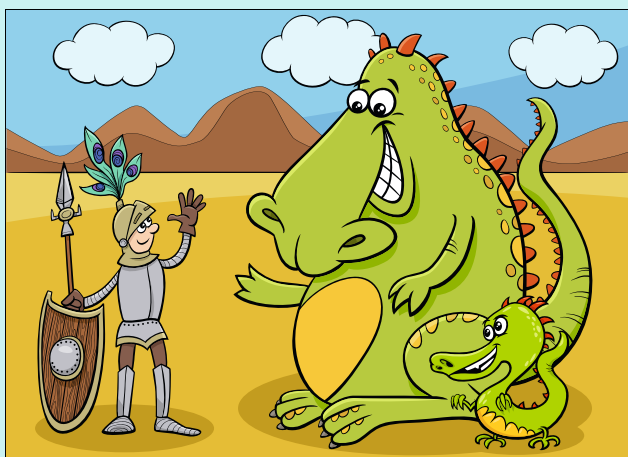
Zadanie 2.

Połącz smoki z ich cieniami.



Zadanie 3.

Znajdź 5 różnic pomiędzy ilustracjami.



RYCERSKIE POWIEDZONKA

POLEGAĆ NA KIMŚ JAK NA ZAWISZY

- Obiecałeś, że pomożesz – powiedział Szymek do kolegi.
- Możesz polegać na mnie jak na Zawiszy!
- odrzekł stanowczo Oskar.
- Ale ja nie znam żadnego Zawiszy...
- odparł zdumiony Szymek.
- To już ci go przedstawiam. Zawisza Czarny to polski rycerz, który cieszył się wielkim uznaniem. Uważano go za rycerza bez skazy. Zginął też honorowo. Nie chciał ustąpić z pola bitwy i zostawić swych towarzyszy, choć sam król chciał go ratować. Dla Zawiszy honor był najważniejszy.
- Niezły gość z tego Zawiszy!

Można na nim polegać jak
na Zawiszy – tak powiesz
o kimś, na kogo można
liczyć w każdej sytuacji i na
pewno nie zawiedzie.

